



Rekrutacja trwa

Nowe przedszkole w Dzianiszu

Trwają prace wykończeniowe w obiekcie wielofunkcyjnym w Dzianiszu. Najważniejsza część budynku zostanie oddana do 1 września br. tak, by od nowego roku szkolnego mogło zacząć tam funkcjonować nowe trzyoddziałowe przedszkole. Do 30 marca rodzice dzieci 3, 4, 5, 6-letnich mogą je zapisywać do nowo powstającej placówki.

czytaj str. 2

Oświata

Projekt „Vulcan kompetencji”

4-osobowy zespół samorządowców z gminy Kościelisko składający się z radnych i urzędników bierze udział w projekcie „Vulcan kompetencji” mającym zapewnić różnorodne formy wsparcia dla osób odpowiedzialnych w gminie za zarządzanie oświatą. Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój Priorytet II Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji Działanie 2.1. Wysoka jakość systemu oświaty.

Celem projektu jest: opracowanie planu podniesienia jakości usług edukacyjnych, objęcie procesem wspomagania wybranych placówek oświatowych oraz podniesienie kompetencji w zakresie zarządzania oświatą.

W projekcie przewidziano: szkolenia dla pracowników decyzyjnych i operacyjnych, doradztwo w zakresie opracowania planu podnoszenia jakości usług oświatowych, wsparcie w zakresie przeprowadzenia spotkań społeczności lokalnej w celu zawiązania koalicji na rzecz rozwoju oświaty, doradztwo w zakresie przeprowadzenia procesu wspomagania w wybranych szkołach i możliwość uczestnictwa w tematycznych sieciach współpracy.

Udział we wskazanych formach wsparcia dostarczy uczestnikom wiedzy w zakresie zarządzania oświatą, tworzenia planów strategicznych i ich wdrażania. Nie zabraknie także samorządowych przykładów dobrych praktyk w zakresie wdrażania procesowego wspomagania z poziomu samorządu.

MKI

Kumoterki czyli...

Paradne wyścigi

18 lutego na Polanie Sywarne w Kościelisku rozegrana została XI edycja imprezy kulturalnej pod nazwą Parada Gazdowska.

czytaj str. 3

100-lecie niepodległości

Cały rok świętowania

Konkursy, koncerty, akademie – w związku z przypadającą w tym roku setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, gmina Kościelisko szykuje się do uroczystego świętowania tego wyjątkowego jubileuszu.

czytaj str. 9



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy

składamy wszystkim mieszkańcom i sympatykom Gminy Kościelisko wiosenne życzenia, aby w czas Świąt Paschy w naszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia.

Przewodniczący Rady Gminy
Roman Krupa

Wójt Gminy Kościelisko
Bohdan Piłtoń



Od września 2018 r.

Nowe przedszkole w Dzianiszu

Trwają prace wykończeniowe w obiekcie wielofunkcyjnym w Dzianiszu. Najważniejsza część budynku zostanie oddana do 1 września br. tak, by od nowego roku szkolnego mogło zacząć tam funkcjonować nowe trzyoddziałowe przedszkole.

Nowoczesne przedszkole w Dzianiszu przeznaczone jest dla trzech oddziałów po 25 dzieci każde, czyli w sumie będzie mogło do niego uczęszczać 75 dzieci. Jeden z oddziałów ma być z założenia oddziałem integracyjnym.

W części budynku przeznaczonej na przedszkole znajdują się m.in. 3 pomieszczenia na zajęcia z dziećmi, sanitariaty, szatnie, pomieszczenia administracyjne – w tym gabinet dyrektora i pokój nauczycielski, magazyny na leżaki oraz kuchnia. Do dyspozycji dzieci będzie także atrakcyjny plac zabaw.

Zgodnie z zarządzeniem wójta gminy zadanie przeprowadzenia naboru dzieci do przedszkola zostało powierzone dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Dzianiszu.

Zapisy dzieci 3, 4, 5, 6-letnich do Publicznego Przedszkola w Dzianiszu odbywają się w dniach od 1.03.2018 r. do 30.03.2018 r. w godz. od 7.30 do 14.00. Dokumenty potrzebne do zapisu dziecka: dowód osobisty rodzica i akt urodzenia dziecka.

MKi



Prace przy przedszkolu w Dzianiszu dobiegają końca.

Notaki (x) sekretarzyka

Edukacja jest najważniejsza! Najważniejsza i już!

O edukacji mówi się ostatnio dość często. Przede wszystkim z racji przeprowadzanych reform. Poza tym przy różnych raczej uroczystych okazjach wspomina się o dzieciach i młodzieży jako o przyszłości narodu czy społeczeństwa. Inwestycje w szkoły nazywa się inwestycjami w rozwój i dobrobyt. Dodatkowo my na Podhalu – powiedzmy sobie szczerze – trochę skrzywieni traktowaniem (prawie) wszystkiego jako produkt turystyczny, także na edukację patrzymy pod kątem ewentualnych korzyści w tej dziedzinie.

Wszystko to słuszne i ma racjonalne podstawy, choć chyba w potoku tych wielkich haseł zapominamy o czymś bardzo ważnym. O tym, że te

dzieci i ich przyszłość to nie tylko ważny element społecznych, ekonomicznych, czy (nie daj Boże) politycznych projektów, ale przede wszystkim jednostki, indywidualności, które mają prawo oczekiwać, że dostaną szansę na osobisty rozwój, na własną karierę, na szczęście, na które składa się również stabilność zawodowa i spokój o byt dla siebie i dla swojej rodziny. Oczywiście one same dziś rzadko o tym myślą. Ale właśnie dlatego refleksja nad tym jest obowiązkiem nas dorosłych. To nasze zadanie, żeby nie zaprzepaścić talentów u małych geniuszów, wesprzeć najmniej zdolnych i wyszukiwać zdolności u tych, którzy uchodzą za przeciętnych. Z myślą o ich przy-



Małżeńskie jubileusze świętowało dziewięć par.

Jubileusze małżeńskie

Złote Gody z medalami

Złote Gody to jubileusz szczególnie. Pięćdziesiąt lat wspólnego życia to niewątpliwie próba charakterów, szukanie kompromisów, wrażliwość na drugiego człowieka, oddanie, zaufanie. Zapewne receptą na tak długi, udany związek jest prawdziwe, szczerze uczucie.

W tym roku w gminie Kościelisko ten piękny jubileusz świętowało 9 par. Wśród nich znaleźli się państwo: Władysława i Andrzej Długopolscy (Dzianisz), Zofia i Józef Truchan (Dzianisz); Maria i Stanisław Karpel (Kościelisko), Krystyna i Józef Pitoń (Kościelisko), Maria i Andrzej Stopka-Gadeja (Kościelisko), Anna i Tadeusz Trzebunia (Kościelisko), Ewa i Włodzimierz Zygmunt (Kościelisko), Władysława i Andrzej Kołtaś (Witów), Helena i Stanisław Solarczyk (Witów), oraz Janina i Józef Toczek (Witów).

2 lutego 2018 r. w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury Regionalnej Kościelisko, wójt gminy Bohdan Pitoń w asyście pracownika Urzędu Stanu Cywilnego w Kościelisku – Justyny Pitoń, wręczył Jubilatam nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, medale za długoletnie pożycie małżeń-

skie, stanowiące szczególne wyróżnienie dla osób, które przeżyły w związku małżeńskim 50 lat.

Jak zwykle przy takiej uroczystości padło wiele ciepłych słów, nie obyło się bez wspomnień, tortu i lampki szampana oraz gromkiego „Sto lat”.

Wszystkim naszym parom małżeńskim serdecznie gratulujemy tak wyjątkowego jubileuszu, życząc jednocześnie kolejnych, pięknych, wspólnie spędzonych lat. (MKB)

Z życia RADY

Najważniejsze posiedzenia i uchwały Rady Gminy Kościelisko na sesjach od 21 grudnia 2017 r. Sesja XXXIII – 21.12.2017

- ❖ szczegółowy sposób i zakres świadczenia usług w zakresie obierania odpadów komunalnych
- ❖ zmiana w uchwale budżetowej Gminy na rok 2017
- ❖ zmiana w WIELOLETNIEJ PROGNOZIE FINASOWEJ na lata 2017 – 2040
- ❖ przystąpienie do sporządzenia zmiany STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ROZWOJU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO GMINY
- ❖ ustalenie wydatków, które nie wygasają z końcem roku budżetowego
- ❖ uchwała budżetowa Gminy na rok 2018

Sesja XXXIV – 28.02.2018

- ❖ tryb udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli i oddziałów) przedszkolnych
- ❖ założenie Publicznego Przedszkola w Dzianiszu
- ❖ plan pracy Komisji Rewizyjnej
- ❖ zmiana w WIELOLETNIEJ PROGNOZIE FINANSOWEJ na lata 2018 – 2040

MKi

MKi

Za nami

Emocje na Polanie Sywarne



Wyścigi kumoterek – jak zwykle – były bardzo widowiskowe i emocjonujące.

18 lutego na Polanie Sywarne w Kościelisku rozegrana została XI edycja imprezy kulturalnej pod nazwą Parada Gazdowska. Organizatorami wydarzenia byli: Gmina Kościelisko, Gminy Ośrodek Kultury Regionalnej Kościelisko, Związek Podhalań Odział Kościelisko oraz Zarząd Gminny ZOSP.

Do uatrakcyjnienia wydarzenia w tym roku włączyli się Jacek Krupa – Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Sejmik Województwa, którzy ufundowali puchary i nagrody rzeczowe dla uczestników Parady.

Jak zwykle przy takiej imprezie, nie mogło obyć się bez sponsorów, którym bardzo dziękujemy za wsparcie. Byli nimi: Hurtownia „Brutal”, Karczma

„Polany”, Cukiernia „Samanta”, Piekarnia Karpel&Karpel, Spółka „Witów Ski”, Willa „Cztery Pory Roku”, Bieszczadzki Sklep Jeździecki „Galop” i Stanisław Mateja „Kapkoc”.

Realizacja wydarzenia, to praca społeczna wielu osób, bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim jurorom, sędziom, muzyce góralskiej, pytaom, konferansjerom, służbom me-

dycznym i porządkowym, restauratorom i wszystkim, dzięki którym impreza była udana i bezpieczna.

Nade wszystko dziękujemy wszystkim, którzy tak licznie zgromadzili się w Kościelisku, aby biorąc udział w paradzie i zawodach, pokazać jak mocna jest siła tradycji w naszym regionie.

Laureatom nagród w poszczególnych konkurencjach serdecznie gratulujemy i już dziś zapraszamy na kolejną edycję wydarzenia, która odbędzie się już za rok.

(MKB)

Wyniki (podajemy trzy pierwsze miejsca w danej kategorii)

Wyścig Kumoterek: 1. miejsce – Stanisław Rządkosz-Pulka, Dorota Klimowska, 2. miejsce – Stanisław Babiarz, Weronika Babiarz, 3. miejsce – Maria Stachoń, Stanisław Gał

Skiring: 1. miejsce – Zbigniew Skwarek, 2. miejsce – Stanisław Gał, 3. miejsce – Stanisław Rządkosz-Pulka

Ski-Skiring: 1. miejsce – Marcin Rączka, Łukasz Bobak, 2. miejsce – Zbigniew Skwarek, Stanisław Gał, 3. miejsce – Marcin Rączka, Łukasz Bobak

Wyniki XI Parady Gazdowskiej w Kościelisku: Kumoterki: 1. Wojciech Migiel, 2. Andrzej Wójt, 3. Tadeusz Styrzcula Maśniak; Parokonne: 1. Edward Staszal, 2. Józef Zubek, 3. Andrzej Stopka

Kumoterki czyli...

Paradne wyścigi

Odbywają się co roku w czasie karnawału. Co niedzielę w innej gminie. Angażują emocje startujących i oglądających. Wyścigi kumoterek, zawody w skiringu i ski-skiringu oraz przegląd zaprzęgów, czyli Parada Gazdowska.

Kumoterki, małe dwuosobowe sanie, były przed laty zwykłym środkiem transportu. Zwyczajowo rodzice chrześni (kumoter i kumoska) wozili nimi dzieci do chrztu. Jako dyscyplina sportowa kumoterki wystartowały w okresie międzywojennym. W Zakopanem odbywały się wówczas zawody hippiczne o Puchar Tatr. Zresztą jedne z nielicznych w Europie i punktowane w ogólnych rozgrywkach WKKW. Na zakopiańskiej Równi startowali m.in. major Henryk Dobrzański „Hubal”, podpułkownik Karol Rómmel i generał Kleberg. Zimą 1929 roku zawody uświetnił pokaz zaprzęgów oraz wyścigi kumoterek i tak przypała wszystkim do gustu, że organizowano go aż do II wojny światowej.

Po wojnie kumoterki wróciły dzięki Krystynie Słobodzińskiej, która (wzorując się na przedwojennej tradycji) zainicjowała obchodzenie Karnawału Zakopiańskiego. Kumoterki i zaprzęgi, obok figur „Szopki zakopiańskiej” i innych zabawnych postaci uczestniczyły w rozpoczynającej to święto paradzie. Uczestnicy potrafili – choćby z Orawy – cały dzień jechać, by wziąć w niej udział. Same zawody rozgrywane były na stadionie przy ul. Orkana. Od 1973 roku wyścigi kumoterek towarzyszyły również Karnawałowi Góralskiemu w Bukowinie Tatrzańskiej.

Obecna forma imprezy wykrystalizowała się w 1993 roku w Szaflarach. Zaproponowali ją Piotr Milan (sam miał znakomitego konia i wygrywał) i Józef Galica-Teremulka, zamiłowany koniarz. Nazywała się ona wtedy po prostu Kumoterska Gońba, ale już w jej ramach była i bacowska parada, i zawody w ski skiringu i skiringu. Bardzo szybko zaczęto organizować tzw. w skrócie Kumoterki w innych gminach i wprowadzono system punktacji pucharowej, który nakręcił emocje i sprzyjał rozwojowi zawodów.

Takie były początki. W pierwszych latach bardzo amatorskie, dzisiaj już profesjonalne. Czas liczony jest w ułamkach sekund, a publiczność bezpieczna. Znacznie wzrósł też poziom samych zawodów. Duża w tym zasługa sędziów. Jednym

z nich, niemal od początku jest Jan Karpel Bulecka. Zawodników z roku na rok było więcej, zaprzęgi coraz bardziej paradne i dobrane zgodnie z tradycją. To istotne, bo nowe mody w latach '90 szybko wypierały te starodawne. A co to znaczy, pytam Jaśka Karpiela Buleckę.

Prawdziwe kumoterki to niewielkie sanie mogące pomieścić dwie osoby. Ważna jest ich konstrukcja – szkieletowe pudło wypełnione filunkami (klejone drewniane płyciny) lub plecionką z mokrych korzeni jesionu. Do tego bardzo wysokie płozy z drewna bukowego, zwykle nieokute. Ozdobne oparcie. Przednie końcówki płóz wygięte mocno do góry i połączone na górze ozdobnym pętem. Czasem pęto tworzyło szylczik. Największym błędem jest zrobienie małych saneczek, takich mini-kumoterek, o konstrukcji pudła z klejonych desek połączonych na narożnikach na cynki (lutowane). Są to czasem dość stare egzemplarze, ale nie są to kumoterki. To efekt wożenia gości, bo zwykle mają koziołek dla furmana. Rzeźbienia też bywają nie oryginalne, tylko takie postwitkiewiczowskie. I to już nie ta finaezja. Jasiek wie co mówi, bo jedne z pierwszych zinventaryzowanych kumoterek z XIX w. należały do jego pradziada Wojciecha Janika.

Równie ważna jest uprzęż. – Tę czysto podhalańską skateryzowano już na początku wieku – mówi Bulecka. – Jest to odmiana uprzęży krakowskiej wzbogacona o elementy rodzime: ozdobne okucia, w formie spinek, przyszywane kostki, uszde z krzyżem i pasy zakończone łańcuszkiem, którym owijają się orczyki, a nie rzemieniem, jak w krakowskim. Przy paradnym chomacie są gyiry, czyli tkane, czerwone szaliczki i jest ono zwieńczone konikami odlewanyymi z mosiądzu (najwyżej punktowane). Turliki nakłada się osobno na szyję wiążąc je do uszdy lub na obloder (pas) oraz dzwonki. Wszystko musi być stonowane w kwarcie lub tercji. Były próby wprowadzania obcych elementów uprzęży, jak np. podogonie. Ale to nie nasza tradycja. Górale zawsze byli praktyczni. Mieli tylko tyle, ile musieli mieć.

I wreszcie sprawa istotna. Konie. Dzielne, o dużej urodzie, zwinne, o suchych zdrowych nogach, 140 cm w kłębie. – Jest kilka takich koni i za to są dodatkowe punkty. Można by było je odtworzyć, ale dzisiaj są potrzebne mocne, duże „ślazaki” do wożenia wielu turystów. Tych jest najwięcej – dodaje Jasiek.

Czy przez te lata nastąpiły jakieś zmiany w tej specyficznej dyscyplinie, pytamy. – Jest jeden ciekawy trend jeżeli chodzi o kumoterki: wybitnie wyścigowy. Te robione ostatnio mają inne proporcje. Są szersze i niższe, żeby lepiej brać zakręty. Są jak auto formuły 1 i jeżeli reszta spełnia tradycyjne wymogi to cóż, pojazd musi być bezpieczny.

Anna Zadziorko

W styczniu 2018 roku wyścigi kumoterek zostały wpisane na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO. Są drugim elementem kultury regionalnej po umiejętności wytwarzania i gry na kozie (dudach podhalańskich), na tej liście.

Centrum Informacji Turystycznej

Miejsce dla wszystkich

Centrum Informacji Turystycznej, zarządzane jest obecnie przez Lokalną Organizację Turystyczną Gminy Kościelisko. Operator został wyłoniony w procedurze przetargowej, która jasno określała zakresy obowiązków i odpowiedzialności.



Lokalna Organizacja Turystyczna zarządza Centrum Informacji Turystycznej.

Celem Lokalnej Organizacji Turystycznej jest zaproponowanie rozwiązań zapewniających sprawne funkcjonowanie samego budynku, ale przede wszystkim wprowadzenie no-

wej jakości w obszarze zarządzania komunikacją i ofertą turystyczną gminy Kościelisko. Dlatego też, odbywając liczne spotkania i rozmowy, LOT zaproponował szereg działań w

dłuższej perspektywie czasowej. Część z nich jest już realizowanych, część ruszy lada moment. Ważnym było jasne określenie celów w skali roku, dwóch lat.

LOT skupił się na kompleksowym podejściu do problematyki promocji, atrakcyjności oferty, funkcji samego Centrum w kontekście oczekiwań turystów i mieszkańców.

Pewnym symbolem nowej filozofii pracy była koordynacja imprezy otwarcia sezonu zimowego 2017/2018, która miała miejsce w połowie grudnia. Wspólna praca stowarzyszeń, organizacji, instytucji, przyniosła efekt w postaci imprezy prawdziwie wspólnej.

Dalszym przykładem na nowe działania jest akcja związana w krokusami, o której można przeczytać również w tym wydaniu „Nowin” (tekst: „Krokus – nasz bohater”). To pierwsza realizacja charakterystyczna dla wiosny.

O jej szczegółach, ale też o innych projektach adekwatnych do pozostałych pór roku, o roli i funkcji Centrum Informacji Turystycznej, o oczekiwaniach mieszkańców, uwagach, przydatności Centrum Informacji Turystycznej codziennej pracy przedsiębiorców z branży turystycznej, chcielibyśmy porozmawiać z Państwem na spotkaniu.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do Centrum Informacji Turystycznej, w dniu 17 kwietnia, o godzinie 18:00.

Niezwykle zależy nam na prezentacji naszych założeń, które – mamy nadzieję – wpłyną na wzrost popularności Dzianisza, Kościeliska i Witowa wśród turystów. Do zobaczenia!

**Daniel Wahl,
Centrum Informacji
Turystycznej w Kościelisku**

Radni o mijającym sezonie zimowym i feriach w gminie Kościelisko

ROMAN KRUPA
przewodniczący Rady Gminy Kościelisko

Patrząc na mijający sezon zimowy należy go uznać za dobry okres dla osób prowadzących działalność turystyczną. Jedynie w okresie świątecznym brakowało – chyba nie tylko nam jako Stacji Narciarskiej – samego śniegu i mrozu gdy myślimy o „klimacie świąt”. Doceniam jednak fakt, że przez cały okres udało się jeździć bez żadnych przerw wynikających z braku białego puchu. Takie zimy przecież w ubiegłych latach występowały.

Generalnie zmienia się również trend jeżeli idzie o narciarzy z poszczególnych województw. Ferie były „równe”, gdy patrzymy na ilość pojawiających się narciarzy z poszczególnych miejsc. Nie było – tak jak w latach ubiegłych – dużej dysproporcji pomiędzy np. województwem mazowieckim a innymi województwami. To powinno cieszyć.

Czy goście częściej odwiedzają naszą gminę? Myślę, że należy zauważyć, że gości ogólnie było więcej w całym naszym regionie. Wynika to w moim odczuciu, z poprawy sytuacji finansowej rodzin i ogólnie lepszej sytuacji gospodarczej kraju. Cieszy fakt, że przybywa osób jeżdżących na nartach, a zatem aktywnie spędzających swój czas.

Nasza gmina w każdym okresie jest piękna. Gdy patrzymy na okres letni, z naszej perspektywy myślimy o Dolinie Chochołowskiej i Dolnie Kościeliskiej, i innych szlakach turystycznych. Z kolei zima to wyciągi, taki jak Witów-Ski, ale również te mniejsze: Polana Biały Potok, UBOC i pozostałe, na których nasi goście mogą nauczyć się jeździć. To na nich wszystko się zaczyna. I w zimie, i latem można u nas zatem znaleźć coś dla siebie.

STANISŁAW STOSEL
radny, wiceprzewodniczący Komisji Ekonomiki

Należy uczciwie przyznać, że tegoroczny sezon zimowy w Gminie Kościelisko jest mocno nasycony wydarzeniami kulturalnymi i sportowymi. Celowo używam słowa jest, gdyż sezon ten pomimo końca ferii wciąż trwa. Już od samego początku roku, ruszyliśmy ostro z kopyta. W sali widowiskowej „Rewity” odbył się Galowy Koncert Noworoczny z Tatrzańską Orkiestrą Klimatyczną. Kilkanaście dni później mogliśmy usłyszeć jak kołduje się na Podhalu, a to za sprawą zespołu „Polaniorze” i Jana Karpiela Bulecki z przyjaciółmi, którzy wystąpili na deskach Domu Ludowego. W tym samym miejscu zabrzmiały pieśni i pastorałki romskie w wykonaniu Teresy Mirgi i zespołu. Ferie to okres karnawału, a jak karnawał to Kostiumowa Zabawa z Kołem Gospodyń Wiejskich w Kościelisku. Zakochane pary z naszej gminy, a także z całej Polski sprawdzały swoją kondycję podczas „Walentynkowego Biegu Parami” organizowanego przez Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki w Gminie Kościelisko. Dom Ludowy to miejsce gdzie mogliśmy również gościć Agnieszkę Przekupień w koncercie „Mój sen”, laureatkę wielu konkursów wokalnych. Promocja książki autorstwa Mieczysława Jasińskiego – KOŚCIELISKO tom II – Zarys rozwoju miejscowości od roku 1918 do 1945 – to wydarzenie, które ściągnęło pod dach „Ludówki” ludzi zainteresowanych historią wsi Kościelisko. Bezsprzecznie największym wydarzeniem w tym okresie była chyba Parada Gazdowska, nazywaną też Kutomerską Gońbą, podczas której, zaprezentowano zaprzęgi zimowe i tradycyjny strój góralski. Miłośnicy biegówek mogli przez cały sezon korzystać z tras biegowych na Chotarzu, brać udział w kilku zawodach organizowanych przez Termy Chochołowskie na trasach w dolnym Witowie. Pełną parą działały wszystkie wyciągi narciarskie w naszej gminie.

Zapewne nie uda mi się opisać wszystkich wydarzeń, które miały miejsce w naszej gminie w tym okresie, ciesząc się, że mogłem w większości z nich uczestniczyć. Oczywiście styczeń i luty to miesiące, w których frekwencja podczas imprez jest wyższa, gdyż turyści chętnie korzystają z tego co ma do zaoferowania gmina – i w kulturze i w sporcie. Osobiście chciałbym, aby mieszkańcy naszej gminy częściej konsumowali stawę dla ciała i ducha, jaką stara się przygotować dla nich Gmina Kościelisko.

Sport najmłodszych

Jeździli z głową

Po raz kolejny w 2018 roku gmina Kościelisko otrzymała od Marszałka Województwa Małopolskiego środki w wysokości 18.100 złotych na realizację projektu „Jeżdżę z głową”, który zakładał naukę jazdy na nartach dla najmłodszych uczniów szkół podstawowych.

Naukę jazdy na nartach prowadzili wykwalifikowani instruktorzy, zgodnie z zasadami bezpieczeństwa, obowiązującymi na stokach i wyciągach narciarskich. Zajęcia obejmowały od początku naukę zakładania nart, stania na nartach, ślizgu, podchodzenia, a następnie zjeżdżania na nartach, hamowania, płużenia i skręcania. Po opanowaniu przez uczniów podstawowych zasad poruszania się na nartach, zajęcia nauki kontynuowano na wyciągu narciarskim ze szczególną uwagą na zachowanie jazdy torem (śladami), a następnie zjazd z

góry po stoku, skręcając i hamując przy dolnej stacji wyciągu. Każde zajęcia rozpoczynały się krótką rozgrzewką gimnastyczną.

Uczniowie na zajęcia byli przywiezieni przez swoich rodziców. Nauka jazdy odbywała się 10 razy przez dwie godziny. Przed zajęciami rodzice wraz z uczniami wypożyczali odpowiednio dopasowany sprzęt narciarski wraz z kaskami, a po zajęciach zwracali go i zabierali swoje dzieci do domu.

Projekt realizowany był na trzech stacjach narciarskich zlokalizowanych na terenie gminy Kościelisko, tj. na stacji Polana Biały Potok w Witowie, na stacji Uboc w Witowie oraz Pod Butorowym w Kościelisku. Wybór stacji należał do uczniów.

Z nauki jazdy skorzystało 103 uczniów szkół podstawowych z Witowa, Kościeliska i Dzianisza. Zostali oni podzieleni na 9 grup liczących od 10 – 12 osób.

Z uwagi na panujące bardzo dobre warunki narciarskie zajęcia realizowane były bez zbędnej zwłoki i przerwy, począwszy od dnia 12 stycznia do 23 lutego 2018 roku.

Aniela Ustupka-Kubczek, Urząd Gminy Kościelisko

Z nauki jazdy skorzystało 103 uczniów.



Ochrona środowiska

Usuń azbest korzystając z dofinansowania

Azbestami są włókniste odmiany minerałów występujące w przyrodzie w postaci wiązek włókien o dużej wytrzymałości na rozciąganie, elastyczności i odporności na działanie czynników chemicznych i fizycznych. Ze względu na te właściwości znalazły one szerokie zastosowanie w przemyśle, m. in. budowlanym. Włókna azbestowe dodawane były np. do eternitu będącego materiałem, powszechnie stosowanym do pokryć dachowych od lat 70-tych.

Dzisiaj wiemy, że azbest działa szkodliwie na organizm człowieka. Włókna azbestowe, które przedostają się wraz z powietrzem do płuc, po latach mogą spowodować szereg chorób płuc z rakiem płuc włącznie. Ryzyko wchłaniania włókien azbestowych występuje podczas pracy z minerałami azbestowymi oraz podczas kruszenia i obróbki produktów azbestowo-cementowych.

W roku 1997 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zakazano wprowadzania, produkcji i obrotu azbestem i wyrobami zawierającymi azbest. Zgodnie z przepisami wyroby zawierające azbest mogą być wykorzystywane w sposób niestwarzający zagrożenia dla środowiska i zdrowia ludzi do 31 grudnia 2032 r., a właściciel nieruchomości, na której znajduje się azbest odpowiedzialny jest za jego utylizację. Jedyną dopuszczoną w Polsce formą utylizacji azbestu jest jego składowanie na składowiskach odpadów. Koszt utylizacji 1 tony materiałów budowlanych zawierających azbest waha się od 350 – 450 zł. Na naszych dachach może leżeć kilka ton dachówki lub płyt falistych zawierających azbest. Wymiana dachu to koszt około kilkunastu tysięcy złotych.

Dofinansowanie dla właścicieli budynków

W 2008 roku na terenie gminy Kościelisko zinventaryzowano 1309 ton wyrobów zawierających azbest, z czego w ciągu 10 lat unieszkodliwiono 444 tony, do unieszkodliwienia pozostało 865 ton.

Od tego czasu gmina Kościelisko, wspierając mieszkańców, ponosiła koszty odbioru, transportu i unieszkodliwienia wyrobów budowlanych zawierających azbest w wysokości 118 135,50 zł. W latach 2009 – 2012 mieszkańcy gminy skorzystali też z dofinansowania udzielonego przez Starostwo Tatrzańskie (29 074,89 zł).

Obecnie, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, gminie Kościelisko przyznano 85% dofinansowanie na demontaż, transport i utylizację 215 ton odpadów budowlanych zawierających azbest. Dofinansowanie wykorzystać trzeba w ciągu 2018 i 2019 roku. Gmina Kościelisko ma więc szansę znacznie zmniejszyć ilość azbestu udzielając pomocy właścicielom zobowiązanym do jego utylizacji. Koszt zakupu i montażu nowego pokrycia dachowego ponoszą właściciele nieruchomości we własnym zakresie.

W związku z tym, w najbliższym czasie odbędą się 3 spotkania informacyjno – promocyjne w trakcie których będzie można złożyć wnioski o dofinansowanie demontażu, transportu i utylizacji odpadów budowlanych zawierających azbest, a w szkołach zostanie zorganizowany konkurs plastyczny „Gmina Kościelisko bez azbestu”. Wniosek można złożyć również w urzędzie Gminy Kościelisko, a wszelkie informacje uzyskać telefonicznie (18 20 220 37) lub poprzez stronę internetową.

Agnieszka Grzegorzczak,
kierownik Referatu Gospodarki Gruntami,
Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Kościelisko

Trzy pytania do

Marcelego Wielopolskiego, komendanta Straży Gminnej w Kościelisku.

1. Wójt gminy ogłosił ostatnio nabór na stanowisko młodszego strażnika gminnego. Niestety nie było chętnych. Z czego – pana zdaniem – może wynikać brak zainteresowania pracą w straży gminnej?

– Wcześniejsze konkursy na strażnika gminnego do naszej Straży cieszyły się dużym zainteresowaniem. Ale było to kilka lat temu. Od tego czasu wiele zmieniło się na rynku pracy. Obecnie wiele instytucji boryka się z problemami kadrowymi. Podobnie rzecz się ma z szeroko rozumianym sektorem prywatnym. Można było oczekiwać, że problemy kadrowe nie ominą Straży Gminnej w Kościelisku. Tym nie mniej odnotowuję pewne zainteresowanie podjęciem pracy strażnika. Konkurs został ponownie ogłoszony. Mam nadzieję, że tym razem nabór spotka się z odzewem osób zainteresowanych ambitną pracą strażnika gminnego.



2. Zimą o strażach miejskich i gminnych najczęściej mówi się w kontekście kontroli związanych ze spalaniem śmieci przez mieszkańców. Ile takich kontroli przeprowadziła straż gminna w Kościelisku i jakie wnioski z nich płyną?

– Spalanie śmieci to nie tylko problem związany z okresem grzewczym. Czynności związane z ujawnianiem tego typu wykroczeń są realizowane przez strażników gminnych przez cały rok. Zimą dochodzą do tego kontrole czy oprócz szeroko pojmowanych śmieci w przydomowych kotłach nie są spalane muły i floty węglowe, którymi palenie od lipca 2017 roku jest zabronione. W ubiegłym roku Straż Gminna w Kościelisku na terenie naszej gminy dokonała 56 kontroli przestrzegania przepisów uchwały antysmogowej. W siedmiu przypadkach ujawnione wykroczenia skończyły się nałożeniem mandatu karnego na łączną kwotę 1100zł. W niedalekiej przyszłości Urząd Gminy podpisze stosowną umowę z jednym z instytucji, na podstawie której strażnicy gminni – w uzasadnionych przypadkach – będą pobierali popiół do badań laboratoryjnych. Metoda ta sprawdza się w innych miastach i jest skutecznym środkiem do ujawniania nieprawidłowości w tym zakresie, bowiem sam proces spalania śmieci jest czasowo krótki a zazwyczaj jego sprawcy robią to wówczas, gdy strażników nie ma w pracy.

3. Na jakich innych obowiązkach upływa strażnikom sezon zimowy?

– Sezon zimowy nie różni się wiele od innych okresów w całym roku. Na uwagę zasługują tutaj jednak interwencje związane z przestrzeganiem przepisów Ustawy o ochronie zwierząt. Wiele z interwencji dotyczy nieprawidłowości związanych z utrzymaniem na posesjach psów. Zbyt krótkie łańcuchy, brak schronienia przed zimnem i opadami, brak dostępu do wody (przy temp. powyżej 0°C), zły stan zdrowia zwierzęcia to najczęściej zgłaszane nieprawidłowości. W trakcie ich realizacji współpracujemy z OTOZ Animals Zakopane. W trakcie ferii zimowych wielu turystów – narciarzy nie przestrzegają zakazu ruchu pojazdów w obu kierunkach (znak drogowy B-1) jaki usytuowany jest na drodze na Gubałówkę. Dochodzi do sytuacji, że piesi mają problem ze swobodnym przejściem. W tym okresie Straż realizuje wiele kontroli drogowych.

not. jk

Sport

Kościelisko w Korei

Aż trzech przedstawicieli Kościeliska reprezentowało Polskę na olimpiadzie w Pjongczangu. Michał Klusak, Andrzej Nęcza Kubiniec i Andrzej Leśnik, jako asystent techniczny grupy kanadyjskiej. To nic dziwnego, bo Kościelisko zwane jest zagłębieniem olimpijskim. W całej swojej historii miało aż 38 uczestników zimowych igrzysk.



Fot. Michał Klusak, arch. prywatne

Dla Michała Klusaka, naszego najlepszego alpejczyka była to pierwsza olimpiada. - To niesamowite przeżycie - mówi - zwłaszcza samo uroczyste otwarcie. Później już przychodzi praca. W wiosce olimpijskiej mieszkałem tylko kilka dni. Nasze stoiki, na których rozgrywane były zawody, były oddalone od samego Pjongczang. Organizacja trochę przypominała uniwersjady. Zakwaterowali nas w dużych budynkach, blokach. Na

stadionie była wspólna kuchnia, a właściwie kuchnie. Do wyboru różne rodzaje: azjatycka, europejska, były nawet frytki i hamburgery.

Naszemu olimpijczykowi wschodnia kuchnia nie do końca przypadła do gustu. - Zupy okropne, wszystko mocno przyprawione, algi... Ale owoce morza znakomite, świeże i dobre - komentuje. Niestety nie było możliwości zwiedzenia czegokolwiek. Nawet samego miasta. - Żeby się do niego wy-

brać, trzeba było wziąć busa i jechać prawie godzinę. Ale do tego już się przyzwyczaiłem - mówi.

Podobne wrażenia z Korei przywiózł Andrzej Nęcza Kubiniec, wielokrotny medalista mistrzostw Polski w bigach narciarskich i biathlonie. To także była dla niego pierwsza olimpiada. - Zawody rangi pucharowej są organizowane na równie wysokim poziomie, jak igrzyska. Różnicą jest to, że wszyscy zawodnicy wraz z trenerami i

całą resztą ekipy mieszkają wspólnie w wiosce olimpijskiej i tak naprawdę jedyną znaczącą różnicą między olimpiadą, a innymi zawodami jest, moim zdaniem, świadomość tego, że są to Igrzyska Olimpijskie, marzenie każdego sportowca.

Wioska olimpijska to były ogromne bloki. Ja dzieliłem pokój z moim kolegą, z którym trenuję, Grzegorzem Guzikiem. Warunki, jakie nam zapewniono były na bardzo wysokim poziomie. Niczego nam nie brakowało. Już od samego początku, gdy wylądowaliśmy, czekały na nas osoby z misji, by zająć się nami. Odebrali nas z lotniska, oprowadzili po wiosce olimpijskiej i służyli nam pomocą przez cały pobyt w Pjongczang. Co do kuchni, to mogę powiedzieć, że było wszystko czego dusza zapagnie. Od makaronów, po pizzę i burgery. Dania chińskie, owoce morza i wiele innych, nowych, ciekawych potraw, których można było skosztować. Stołówka była otwarta przez cały czas, więc nie było mowy o głodowaniu. Natomiast w wolnym czasie uczestnicy mogli korzystać z siłowni, pokoi do masażu i relaksu, czy też salonów gier. W wiosce mieliśmy nawet fryzjera.

Trasy, na których dane nam było rywalizować nie należały do najprzyjemniejszych. Jednak ich przygotowanie było znakomite, chociaż śnieg nie był naturalny. Aż chciało się wyjść, założyć narty i biegać... Najbardziej, ze wszystkich atrakcji, które dane było mi przeżyć to była sama ceremonia otwarcia Igrzysk Olimpijskich. Wielkie emocje i dumy, które mi towarzyszyły, są nie do opisanie. Organizacja tego wydarzenia przerosła moje oczekiwania. Cała wioska olimpijska, zmagania na trasach podczas zawodów i wszystko inne, zrobiło na mnie bardzo miłe wrażenie, którego nie zapomnę do końca życia. Również ludzie, których poznałem. Widząc wszystkich zawodników wspólnie spędzających czas, poznawanie ich, było przyjemnym przeżyciem, którego nie zapomnę.

Spisała: Anna Zadziorko

Fot. Andrzej Nęcza-Kubiniec, źródło <https://www.facebook.com/andrzej.nedzakubiniec>

Foto - fot. arch. prywatne Michała Klusaka

Małopolskie Talenty

Wsparcie dla młodych zdolnych

30 stycznia w Szkole Podstawowej w Kościelisku miała miejsce inauguracja projektu Małopolskie Talenty.

MAŁOPOLSKIE TALENTY to projekt edukacyjny, którego celem jest wydobycie potencjału, rozwój uzdolnień i wspieranie sukcesów życiowych dzieci i młodzieży z małopolskich szkół.

Uczniowie uczestnicząc w inspirowanych zajęciach oraz wydarzeniach mogą rozwinąć swoje kompetencje z zakresu: język obcy (język angielski), kompetencje matematyczne i naukowo-techniczne, kompetencje informatyczne, umiejętność uczenia się, kompetencje społeczne i obywatelskie, inicjatywność i przedsiębiorczość.

We współczesnym świecie rozwój tych kompetencji kluczowych jest

Inauguracja projektu odbyła się w Szkole Podstawowej w Kościelisku.



ważny już od najmłodszych lat. Projekt skierowany jest do uzdolnionych dzieci i młodzieży z terenu powiatu tatrzańskiego, a konkretnie trzech gmin: Kościeliska, Bukowiny Tatrzańskiej i Poronina.

Projekt składa się z dwóch etapów. Pierwszy obejmuje klasy IV-VI, drugi – klasy VII-VIII oraz II i III gimnazjum. Projekty trwają 1,5 roku. Do udziału w przedsięwzięciu zakwalifikowani zostali uczniowie w wyniku przeprowadzonej diagnozy uzdolnień. Projekt obejmie łącznie 256 uczniów zdolnych.

Utworzona zostanie placówka pozaszkolna: Centrum Wsparcia Ucznia Zdolnego (CUWZ). Zajęcia z uczniami prowadzone będą metodą PBL (Project Based Learning), przez przeszkolonych nauczycieli.

Realizator Projektu: Stowarzyszenie Rozwoju Podtatrza. Partnerzy Gminy: Kościelisko, Poronin, Bukowina Tatrzańska.

MKI

Gdzie szukać wsparcia?

Zanim będzie za późno

Kłopoty rodzinne to rzecz normalna. Jednak gdy piętrzą się problemy, narastają i nie wiemy jak je rozwiązać, mogą niszczyć naszą codzienność, a niekiedy prowadzić do dramatów. Gdzie wtedy szukać pomocy? Niestety na Podhalu niewiele jest miejsc, gdzie możemy ją znaleźć. Tym cenniejsza jest inicjatywa Gminy Kościelisko, która zdecydowała się uruchomić dla swoich mieszkańców placówki wsparcia dziennego. Zapisy do nich już trwają, a zajęcia rozpoczną się w drugiej połowie kwietnia.

Dobre zamiary często nie wystarczą, by wprowadzić takie zmiany w życiu, by wróciło ono na normalne tory. Co znaczy normalne, spyta ktoś? Odpowiedź nie jest prosta, bo tak naprawdę dla każdego jest ona inna. Łatwiej zidentyfikować to, co nie jest normalne, bo zwykle wiąże się z cierpieniem, kłopotami, poczuciem bezradności. Niewiele dają też metody porównawcze, bo co da nam postawienie obok siebie funkcjonującej bez problemów pięcioosobowej rodziny i pełnej powikłań rodziny trzyosobowej. To, że sobie z czymś nie radzimy jest spowodowane wieloma czynnikami. Ich zidentyfikowanie to pierwszy krok do wyjścia na prostą. Każdemu, bez wyjątku przydaje się w takim wypadku pomoc specjalisty, który – już choćby przez to, że stoi z boku – potrafi zidentyfikować problemy i pomóc znaleźć sposoby ich rozwiązania. Potem przychodzi czas na przemodelowanie życia: pozbycie się złych nawyków, odstresowanie, zdobycie nowych umiejętności. Czasem wystarczy tylko otwarcie się na innych ludzi, przełamanie barier, ale bywa i tak, że znalezienie tzw. haka na nasze kłopoty wymaga dłuższej i indywidualnej pracy. Najważniejsze jest jednak to, że te sposoby są i to teraz w zasięgu ręki – dosłownie – bo wystarczy zgłoszenie się do programu.

W dwóch placówkach – w Dziąszu i Kościelisku – odbywać się będą zajęcia zaadresowane do różnych pod względem potrzeb grup ludzi. Na początek program obejmie 50 dzieci. Zajęcia zorganizowane będą tak, że obejmą zarówno dzieci i młodzież do osiemnastego roku życia oraz ich rodziców. To bardzo ważne, że dzieci nie zostaną pozostawione same sobie. Zajęcia prowadzone będą indywidualnie i grupowo. Chodzi o stworzenie kompatybilnego systemu wsparcia, który pozwoli na znalezienie wspólnego języka rodzinnego.

W zależności od oczekiwań i upodobań będą prowadzone różnego typu zajęcia: artystyczne, warsztaty, animacje, zajęcia sportowe (narty, łyżwy, biegówki, rowery), wycieczki. W formie korepetycji przewidziane są też zajęcia wspomagające edukację: języki obce, logopedia. Nowością będzie na pewno art terapia. W wyborze danej formy aktywności pomagać będą specjaliści danych dziedzin i terapeuci psychologowie zaangażowani wyłącznie do realizacji tego programu. Planowany jest też udział kuratorów sądowych, którzy przestawią od strony praktycznej prawny aspekt tych spraw, które otarły się o wymiar sprawiedliwości. Założeniem jest całościowe wspomaganie rozwoju młodych ludzi i pomoc, a zarazem stworzenie

miejsca, z którym dzieci i młodzież będą się identyfikować, tzn. będą mogły powiedzieć – to moje miejsce, moi znajomi. I, żeby chciały tam przychodzić.

Dla rodziców z kolei zaproponowany będzie udział w specjalnej szkole, w której będą mogli poszerzyć swoją wiedzę o wychowywaniu dzieci. Zajęcia wykładowo-edukacyjne będą miały charakter otwarty, co oznacza, że uczestniczyć w nich będą mogły osoby nie objęte programem.

Sceptyków programu na pewno nie zabraknie. Może przekonają ich statystyki. W ubiegłym roku w Polsce 44 nastolatków dziennie podejmowało próby samobójcze. Daje to Polsce drugie miejsce w Europie. Przyczyną były najczęściej nierozwiązane problemy i przeświadczenie, że już nic nie da się zrobić. Psycholog społeczny prof. Zbigniew Nęcki jest przekonany, że rosnąca liczba zamachów na własne życie dokonywanych przez nieletnich to negatywne konsekwencje zmiany stylu życia, nastawienie na budowanie pozycji, prestiżu i dobrobytu. Najtrudniejsza do udźwignięcia jest presja ze strony rodziców, szkoły i rówieśników. Wszyscy mają być dziś najlepsi, nie ma miejsca na przeciętność. Nie ma też miejsca na odmiennosc. Wszyscy mają być jednaki i wspaniali. Kolejnym problemem jest brak więzi. Te wirtualne, zastępują dzisiaj przyjaźnie i są zbyt kruche, by dać oparcie w pełnym problemowym okresie dojrzewania. Słabość psychiczna nastolatków jest też często winą rodziców. Rozwinięci intelektualnie młodzi ludzie, są kalekami w praktyce życiowej. Rodzice usuwają przed nimi wszystkie przeszkody, dlatego kiedy w końcu sami muszą zmierzyć się z przeciwnościami losu, nie są w stanie tego zrobić. Dziecko musi samo zdobywać doświadczenie życiowe oraz siłę psychiczną, a rodzice nie zapominają o potrzebnym wsparciu i miłości.

Kolejnym sygnałem, że coś jest nie w porządku, są ucieczki z domów. Ze statystyk wynika, że każdego roku decyduje taką podejmują ponad 5 tysięcy nastolatków. Niepokojące są również dane dotyczące depresji. Dotyka ona co trzeciego nastolatka. W tej sytuacji nie dziwią raporty o uzależnieniach wśród młodzieży, nawet tej gimnazjalnej. Wynika z nich, że co drugi uczeń miał kontakt z substancjami mogącymi uzależniać (alkohol, narkotyki, leki), a co piąty przyznawał, że nie może się bez nich obejść.

Niebezpiecznym, a lekceważonym przez rodziców uzależnieniem jest komputer, a dokładniej rzecz ujmując, internet i gry. Cześć zajęć edukacyjnych poświęconych będzie i temu problemowi.

Jeżeli ktoś zastanawia się czy warto zgłosić się do programu, powinien wiedzieć, że Podhale, a szczególnie Podtatrza, to biała plama, jeżeli chodzi o specjalistów z psychologii i psychiatrii, a terapia rodzin nie prowadzi nikt.

Program jest realizowany po raz pierwszy. Trwać będzie trzy lata. Finansowany będzie w ramach pozyskanego przez Gminę Kościelisko dofinansowania z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Małopolskiego.

(aza)

Nowiny

GMINY KOŚCIELISKO

Redakcja: Joanna Korta, Regina Korczak-Watycha, Małgorzata Karpień-Bzdyk, Stanisława Czubernat, Mariusz Koperski, Anna Zadziorko, Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej w Kościelisku
DTP: Ryszard Wachel
Zdjęcia: Kronos Media
Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej w Kościelisku, Centrum Tradycji i Turystyki

Adres do korespondencji:
Urząd Gminy Kościelisko
ul. Strzelców Podhalańskich 44, 34-511 Kościelisko
Współpraca: Media Kolorowe

Witów

Konkursowe koszyczki wielkanocne

Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej Kościelisko oraz Proboszcz Parafii Witów, przy współpracy oddziałów Związku Podhalan z terenu Gminy Kościelisko, serdecznie zapraszają dzieci i młodzież z terenu gminy Kościelisko do udziału w XI edycji Konkursu na tradycyjny koszyczek wielkanocny, która w tym roku odbędzie się w Witowie.



Zawartość tradycyjnego koszyczka wielkanocnego.

Konkurs rozpocznie się tuż po święceniu pokarmów przy kościele parafialnym p.w. Matki Boskiej Szkaplerznej w Witowie. Celem konkursu jest pielęgnowanie tradycji święcenia pokarmów połączony z tradycjami podhalańskiej wsi.

Jury oceniając koszyczek wielkanocny będzie brało pod uwagę: zawartość koszyczka (co najmniej 7 rodzajów pokarmów: chleb, sól, jajko, wędlina, ser, chrzan i ciasto – baba wielkanocna, masło) jego dekorację (koszyk winien być z wikliny, słomy, wyścielony serwetą,

chustą lnianą, ozdobiony zielenią bukszpanu, mirtu lub gałązek borówki), a także strój właściciela koszyczka (tradycyjne ubranie góralskie). Jury przyzna nagrody za I, II i III miejsce i wyróżnienia w zależności od ilości i poziomu artystycznego koszyczków. (MKB)

Tradycje

„Wielkanocne zwyki”

Tradycja góralska była bogata w wiele zwyczajów i obrzędów wielkanocnych, związanych przede wszystkim z obrzędami agrarnymi i hodowlanymi. Niektóre zwyczaje górale celebrują do dzisiaj, inne odeszły w zapomnienie...

Niedziela Palmowa zwana Kwietną, jest wstępem do Wielkiego Tygodnia. Tego dnia wierni udają się do kościoła, aby poświęcić palmy. Na Podhalu palmy robiono z gałązek wierzy pokrytych bazią, tzw. bazicki, które zdobiono bukszpanem lub mirtem i wiązano kolorową wstążeczką. Palma wielkanocna chroniła od wszelkiego zła, wierzono, że połknięcie bazi uchroni od chorób gardła, gospodarze zaś taką bazią wkładali pod pierwszą skibę podczas orki, aby zapewnić dobry urodzaj.

Wielki Tydzień był czasem robienia porządków w domu, obejściu ale i na sumieniu. Pierwsze dni Wielkiego Tygodnia były porą wczesnych siewów, bo wierzono, że wszystko posadzone w tym czasie będzie dorodne. Przykładem jest przysłowie: *kto groch sieje w Wielki Wtorek, ten z garnuszka zbierze worek.*

Ostatnie dni Wielkiego Tygodnia to Triduum Paschalne. Kościół staje się domem żałoby, klekotanie kołatek za-

stępuje głos dzwonów. Szczególnym dniem jest Wielki Piątek, oprócz ścisłego postu obowiązywało tego dnia wiele zakazów. Nie wolno było szyc, przybijać gwoździ, rąbać siekierą, orać, ani słuchać muzyki. Wierzono, że tego dnia woda ma uzdrawiającą moc, więc zalecano mycie się w potoku przed wschodem słońca. Dziewczynom podcinano włosy, aby dobrze rosły. Tego dnia gospodynie robiły masło do święcenia i piekły ciasta. Od Wielkiego Piątku w kościele stoją warty przy grobie Chrystusa. Są to mężczyźni ubrani po góralsku lub strażacy – to nawiązanie do wart żołnierzy rzymskich.

W Wielką Sobotę od rana przygotowywano pokarmy do święcenia tzw. święceline. Koszyk wyplatany z wikliny lub jałowca wyścielano białą serwetą lnianą lub bawełnianą, często ozdobioną haftem. Dobór pokarmów nigdy nie był przypadkowy – każdy dar Boży symbolizował coś innego. W koszyku musiał znajdować się baranek z masła, ciasta lub z owczego sera jako

symbol Chrystusa Zmartwychwstałego. Oprócz baranka święcono również jajka, jako znak odradzającego się życia. Gotowane najczęściej w łupinach z cebuli, które można było ozdobić poprzez drapanie wzorków, malowanie lub oklejanie albo woskowanie. Ponadto święcono sól jako minerał życiodajny, dający oczyszczenie i moc odstraszania wszelkiego zła. Obowiązkowo korzeń chrzanu, symbol siły i krzepy fizycznej. Do tego wędlina zapewniająca zdrowie, płodność i dostatek. Koniecznie musi być chleb, który przedstawia Ciało Chrystusa, gwarantuje dobrobyt i pomyślność. Dawniej zastępowany był moskolem. Do koszyka dawano też ser w postaci oscypka jako symbol przyjaźni między człowiekiem, a siłami przyrody. Jako ostatnie do koszyka weszło ciasto w postaci babki wielkanocnej – symbol umiejętności i doskonałości gospodyń. Jeżeli ktoś miał innego baranka niż z masła, wtedy dodawano masło, gwarantujące bogactwo. Dawniej święcono też wykrawki ziemniaków, które później sadzono. Koszyk ozdabiano zielenią, najczęściej gałązkami bukszpanu, mirtu, jałowca lub barwinka. Gotowy koszyk nakrywano także białą serwetą, którą zdejmowano na czas poświęcenia. Był zwyczaj, że z poświęconym koszykiem obchodzono dookoła domu wyprzedając słowa: *Uciekoj wszelko ga-*

dzina, bo idzie święcelina. Zabieg ten miał zapewnić ochronę domu od wszelkiego zła.

Wielka Sobota to dzień święcenia wody i ognia. Wierni przynoszą z kościoła święconą wodę i węgielki, które wrzucają pod strzechę domu, aby chroniły od pożaru.

Wielką Niedzielę rozpoczynała uroczysta msza święta zwana Rezurekcją. Po długim poście ludzie zaczęli świętowanie od uroczystego śniadania. Po wspólnej modlitwie każdy musiał zjeść kawałek chrzanu z solą, a dopiero później resztę pokarmów. Skorupki z jajek wyrzucano do ogródka, aby krety nie ryły ziemi, albo pod drzewa owocowe, by dobrze obrodziły. Tego dnia świętowano w gronie najbliższych. Nie wolno było spać w ciągu dnia, bo to wróżyło biedę.

Drugi dzień świąt czyli Poniedziałek Wielkanocny związany jest z polewąką czyli śmigusem -dyngusem. Zwyczaj ten nawiązuje do praktyk pogańskich, związanych z symbolicznym budzeniem się przyrody i oczyszczeniem. Nikogo więc nie omijano, polanie wodą przynosiło szczęście i powodzenie. Dziewczynom, które nie zostały polane wróżyło staropanieństwo. Tego dnia odwiedzano się nawzajem i hucznie bawiono.

Anna Nędza-Kubinić,
etnolog z Kościeliska

100-lecie niepodległości – program

Cały rok świętowania

Konkursy, koncerty, akademie – w związku z przypadającą w tym roku setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, gmina Kościelisko szykuje się do uroczystego świętowania tego wyjątkowego jubileuszu. – *W tym roku nie będą to tylko uroczystości zaplanowane tradycyjnie na 11 listopada. Tak ważną rocznicę będziemy celebrować przez cały rok – zapewnia Małgorzata Karpiel-Bzdyk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Regionalnej w Kościelisku.*

Roczny plan obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości już powstał. Stworzyła go gmina, GOKR, a także organizacje i stowarzyszenia działające na jej terenie. Nie jest jednak wykluczone, że na długiej liście wydarzeń nie pojawią się kolejne.

– *Postanowiliśmy, że wszystkim gminnym konkursom, odbywającym się cyklicznie na naszym terenie nadamy niepodległościowy wymiar. Zaczynamy od II Gminnego Konkursu „Majowe Nutki”, poświęconego w tym roku tematyce niepodległościowej, który ogłosimy w marcu. Ubiegła edycja – podczas Majówki w Dziańszu – była skierowana tylko do tamtejszych uczniów, a tym razem adresujemy ją do uczniów wszystkich szkół z terenu gminy Kościelisko. Finał konkursu z udziałem wytypowanych przez szkoły uczestników planujemy podczas Majówki w Dziańszu. Wydarzenie to organizujemy z dzianiskim od-*

ziałem Związku Podhalan – mówi Małgorzata Karpiel-Bzdyk. Także w maju odbędzie się Konkurs wiedzy o gminie Kościelisko. W tym roku będzie on nieco zmodyfikowany. Zamiast wiedzy o samo-

ządzie, jury będzie przepytawać uczestników z ich wiedzy o pieśniach patriotycznych. Z kolei pytania z historii Podhala i gminy Kościelisko będą się koncentrować wokół wątków niepodległościowych. Wydarzenie zaplanowano na 17 maja.

Tak jak cała Polska, tak i gmina Kościelisko 8 września będzie czytać „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego w ramach „Narodowego Czytania”. Z kolei w październiku zamiast tradycyjnego konkursu plastycznego „Jesień w Tatrach” uczniowie szkół z terenu gminy Kościelisko będą przy-

gotowywać prace na temat „Polskich dróg do niepodległości”. Najlepsi zostaną nagrodzeni w listopadzie. Także w październiku odbędzie się – jak co roku – Międzygminny Konkurs Recytatorski im. Stanisława Nędzy-Kubińca. – *W konkursie co roku uczniowie prezentują dwa wiersze – jeden Nędzy-Kubińca, drugi – dowolnego poety podhalańskiego. W tym roku wyjątkowo ten drugi wiersz ma dotyczyć tematyki niepodległościowej – mówi dyrektor GOKR. Także coroczna wieczornica w Izbie Twórczości Stanisława Nędzy-Kubińca na Nędzówce będzie mieć niepodległościowy charakter.*

9 listopada w szkołach odbędą się otwarte akademie – nie tylko dla

uczniów, ale także ich rodziców, dziadków i wszystkich zainteresowanych mieszkańców. – *Chcemy, aby 9 listopada po akademii w Dziańszu odsonić okolicznościową, pamiątkową tablicę na nowo powstającym budynku wielofunkcyjnym. To inicjatywa Związku Podhalan i Rady Sołeckiej w Dziańszu – mówi dyrektor Karpiel-Bzdyk. Z kolei na przełomie listopada i grudnia w Domu Ludowym w Kościelisku zaprezentowana zostanie wystawa poświęcona 100-leciu niepodległości, którą przygotowują Związek Podhalan oddział w Kościelisku i Koło Gospodyń Wiejskich z Kościeliska.*

Główne uroczystości zaplanowano na weekend – 10-11 listopada. W sobotę w Domu Ludowym planowany jest koncert o tematyce niepodległościowej połączony ze wspólnym śpiewaniem. W niedzielę obchody rozpoczną się od Mszy świętej, po której nastąpi przemarsz pod Krzyż Polski, apel poległych i cześć artystyczna. – *Jest także pomysł, aby świętować na sportowo, w grudniu – biegiem na nartach. Byłoby to dopełnienie i zakończenie jubileuszu stulecia odzyskania niepodległości – kończy dyrektor GOKR.*

jk



Witów-Ski

Tradycyjnie i po góralsku

4 marca na stoku stacji Witów-Ski przy pięknej pogodzie i we wspaniałej atmosferze odbył się trzynasty już Puchar Witowa w narciarstwie zjazdowym. Na starcie stanęło 119 zawodników i zawodniczek w sześciu kategoriach wiekowych. Nowością w tegorocznych zawodach była rywalizacja w kategorii snowboard.

Impreza organizowana przez Związek Podhalan w Witowie, OSP Kościelisko i gminę Kościelisko rozpoczęła się od przejazdu zawodników w tradycyjnych, góralskich strojach. Góralskie stroje braли udział również w rywalizacji sportowej, wzbudzając duże zainteresowanie wśród turystów wycieczających na stoku w Witowie.



Pozegnania

- † Maria Gruszka, zm. 03.01.2018
- † Stanisław Stopka, zm. 03.01.2018
- † Agnieszka Kowalczyk, zm. 13.01.2018
- † Stanisław Gruszka, zm. 16.01.2018
- † Władysław Andrzej Gąsienica, zm. 17.01.2018
- † Józef Truchan, zm. 17.01.2018
- † Władysław Bzdyk, zm. 24.01.2018
- † Piotr Różak, zm. 01.02.2018
- † Helena Łaś, zm. 03.02.2018
- † Stanisława Palarczyk, zm. 06.02.2018
- † Jan Habina, zm. 07.02.2018
- † Tadeusz Kadłcik, zm. 08.02.2018
- † Stanisław Mleczek, zm. 09.02.2018
- † Jadwiga Wanda Ciszek, zm. 10.02.2018
- † Walenty Szwab, zm. 13.02.2018
- † Andrzej Siuty, zm. 15.02.2018



† Jan Kazimierz Palider, zm. 20.02.2018

Muzykant, wychowanek jednego z najsłynniejszych prymistów podhalańskich – Stanisława Nędzy-Chotarskiego. Nauczyciel młodego pokolenia muzykantów. Przez ponad 60 lat uświetniał swoją grą liczne uroczystości okolicznościowe i kościelne. Był laureatem Nagrody Wójta Gminy Kościelisko za całokształt działalności kulturalnej. Ś.P. Jan spoczął na zakopiańskim cmentarzu 23 lutego 2018 r.

† Albina Pitoń, zm. 21.02.2018

† Józef Fraczek, zm. 24.02.2018

† Anna Stękała, zm. 26.02.2018

† Aniela Gruszka, zm. 01.03.2018

† Andrzej Turza, zm. 02.03.2018

† Jadwiga Stopka-Faktor, zm. 12.03.2018

† Jan Hieronim Zieliński, zm. 13.03.2018

Turystyka przyrodnicza

Krokus nasz bohater!

Nadchodzi wiosna, a jej nieodłącznym symbolem w gminie Kościelisko jest krokus. Fenomen ten z sezonu na sezon przyciągają coraz więcej gości. Dlatego też Centrum Informacji Turystycznej przygotowało projekt, którego realizacja ma rozpocząć się w tym roku, a świadomie rozwijany będzie w latach następnych w miarę pozyskiwanych na ten cel środków zewnętrznych. Do ścisłej współpracy zaproszono Tatrzański Park Narodowy, którego merytoryczne wsparcie jest fundamentalne. Głównym celem działań jest promocja turystyki krokusowej, walor edukacyjny i prezentacja szerokiej oferty noclegowej Dzianisza, Kościeliska i Witowa.



Wielu turystów przyjeżdża co roku do gminy Kościelisko, aby zobaczyć fioletowe łąki krokusów.

Akcja „Krokus” polegać będzie na realizacji konkretnych działań, wzajemnie się uzupełniających, zmierzających do osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest rozwój zrównoważonej turystyki przyrodniczej w gminie Kościelisko. W ramach akcji zostanie stworzona strona internetowa – kompendium wiedzy o stanowiskach krokusowych na terenie Dzianisza, Kościeliska, Witowa i okolic (teren Tatrzańskiego Parku Narodowego). Witryna będzie zawierała interaktywną mapę pozwalającą na wyświetlanie lokalizacji krokusów, a także moduł bazy noclegowej,

propozycję gotowych wycieczek dla turystów, a w przyszłości moduł planowania tras z możliwością wyświetlenia dojazdu do punktu A do punktu B (gdzie punktem A będą obiekty noclegowe, a punktem B siedliska krokusów). Na stronie będzie aktualizowany codziennie komunikat turystyczny, prognoza pogody oraz informacja o aktualnym stanie kwitnienia krokusów.

Dodatkowo zostanie wydana broszura edukacyjna – praktyczny przewodnik turystyki przyrodniczej w okresie wiosennym z uwzględnieniem zasad bezpieczeństwa i ochrony przyrody.

Broszura będzie bezpłatnie dystrybuowana uczestnikom szkoleń, warsztatów, turystom korzystającym z kwater na terenie gminy Kościelisko oraz osobom odwiedzającym Centrum Informacji Turystycznej w Kościelisku.

Ponadto planujemy serię szkoleń i wycieczek dla kwaterodawców, przewodników tatrzańskich i turystów. Tematyka szkoleń będzie obejmować eko-

logię krokusów oraz innych gatunków kwitnących wczesną wiosną, przyrodę ekosystemów leśnych oraz nieleśnych, oraz sposoby ich ochrony w TPN. Trasy wycieczek będą przebiegać przez rejon rejonów Tatr Zachodnich, w rejonie Doliny Kościeliskiej i Doliny Małej Łąki. Propozycje wycieczek będą tak skonstruowane, aby przekierować ogromny ruch z okolic Doliny Chochołowskiej na inne obszary gminy. Wszystko to zostanie spięte kłamrą wspólnych działań promocyjnych gminy Kościelisko i Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Zapraszamy wszystkich kwaterodawców 27 marca, na godzinę 18:00, na spotkanie do Centrum Informacji Turystycznej. Celem szkolenia będzie zapoznanie Państwa z istotą samego przedsięwzięcia, ale przede wszystkim z przyrodą Tatr i zasadami udostępniania Tatrzańskiego Parku Narodowego dla turystyki w kontekście „turystyki krokusowej”.

Program ramowy:

1. Akcja krokus – założenia programu teraz i w przyszłości.
2. Jak tatrzańska przyroda budzi się wiosną do życia?
3. Przyroda i ochrona polan tatrzańskich.
4. Ekologia krokusa – występowanie krokusów w kontekście historii pasterstwa na Podhalu, przystosowania roślin do życia m.in. na przykładzie krokusów.
5. Zasady turystyki w Tatrzańskim Parku Narodowym.

Dzień później, 28 marca, zaplanowaliśmy dla przedsiębiorców z branży turystycznej wycieczkę dydaktyczną – start z Kir o godzinie 8:30.

Daniel Wahl,
Centrum Informacji Turystycznej w Kościelisku

UKS Regle Kościelisko

Na finiszu sezonu

Chociaż sezon w narciarstwie biegowym 2017/2018 jeszcze się nie skończył, klub UKS Regle oraz zawodnicy pod kierunkiem trenera Jerzego Leśnika mogą go już zaliczyć do bardzo udanego.

Sezon rozpoczęli świetnie – od zdobycia punktów FIS. Robert Bugara stanął na podium Mistrzostw Czech, Mateusz Chowaniak punktował w Nowym Mieście na Morawach i w Jabloncu, gdzie stanął na najwyższym stopniu podium. Do bardzo udanych zaliczyć można również starty w Slavic Cup i Pucharze Tatr na Słowacji, czy Alpen Cup w Hohfilzen w Austrii.

Łukasz Kunc w biegu Białej Stopy w Kremnicy na Słowacji na dystansie 50 km uplasował się na 2 miejscu, przegrywając tylko z czeskim olimpijczykiem Koziskiem.

W krajowych zawodach medalowy start w Mistrzostwach Polski w Szklar-

skiej Porębie odnotowali Justyna Pradziad i Mateusz Chowaniak. Na Olimpiadzie Młodzieży Kamila Gąsienica zajęła świetne 8. i 6. miejsce w ogólnej klasyfikacji i 2. w swoim roczniku.

W Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży Szkół Podstawowych SP Kościelisko zdobyła 6 medali, w tym 3 złote – Bugary, Wójcicka i Zwatrsko.

Przed nami końcówka sezonu. Zawodnicy jadą do Szklarskiej Poręby na finały Pucharu Polski, w którym Robert Bugara i Łukasz Kunc zajmują 1. miejsca w rankingu. Ostatnimi zawodami będą Mistrzostwa Polski Seniorów i Młodzieżowców.

Za nami

Walentynkowy Bieg Parami

Już po raz czwarty w Kościelisku odbyła się niezwykła impreza narciarska – Walentynkowy Bieg Parami. Na trasach biegowych na Chotarzu rywalizowali ze sobą miłośnicy biegówek, choć to nie współzawodnictwo, a dobra zabawa była najważniejsza podczas biegu, który z roku na rok zyskuje coraz większą popularność wśród mieszkańców Kościeliska i turystów.

Podobnie jak w ubiegłym roku, także i tym razem uczestnicy pokazali ogromną wyobraźnię i poczucie humoru, przygotowując niezwykle stroje. W tegorocznym biegu na podium znaleźli się kolejno: Anna Pitoń i Czesław Mączyński, Maria i Rafał Nędza oraz Alicja i Stefan Sikora.

Pary bieguły w pomysłowych przebraniach.



Literatura

Dzieje Kościeliska po raz drugi

Po co nam historia? Dla porządku, statystyki, zaspokojenia ciekawości? Polityki? A może po to, by mijając rozłożystego świerka dotknąć go dłonią, tak jak dotykał go nasz pradziadek, który odpoczywał pod nim wracając do rodzinnej zagrody?



Promocję poprowadził Maciej Krupa.

Kościelisko, a właściwie Kościeliska – bo tak powinno się poprawnie nazywać wieś rozłożoną między Pasmem Gubałowskim a Czerwonymi Wierchami – to najstarsza osada u podnóża Tatr. Zanim przytłumiło ją gwarne Zakopane nazywana był sercem Podhala, bo stąd wywodzi się większość słynnych góralskich rodów. Od lat dzieje tego miejsca bada Mieczysław Jasiński, historyk, mieszkaniec Kościelisk z wyboru. Owocem tego jest obszerna monografia osady. Cztery lata temu ukazał się pierwszy tom „Kościelisko – Zarys rozwoju miejscowości do roku 1918”. Na początku tego

roku ukazał się tom drugi – „Kościelisko – Zarys rozwoju miejscowości od roku 1918 do 1945.” Jego prezentacja odbyła się w lutym w Domu Ludowym w Kościeliskach.

Podobnie jak pierwszy tom, monografia oparta została o nieznane lub rzadko publikowane materiały źródłowe i dokumenty. Nie jest to jednak jedynie chronologiczne spisanie faktów. Jak mówi autor, ma to być również książka do czytania. Stąd jej reportażowy charakter, przypominający chwilami bajania starych górali. Nie ma tu jednak nic z fikcji. Wszystkie zdarzenia poparte są dokumentami

opatrzonymi przypisami, a uzupełnione niezwykle ciekawymi fotografiami.

Czy warto pisać monografię wsi liczącej 5,5 tysiąca mieszkańców i niepełna 200 lat? Pytanie, przynajmniej w tym wypadku, retoryczne. To niezwykle miejsce od początku zamieszkiwali ludzie niepośledni. Ich potomkowie nadal chodzą rozległymi polanami i głodni są wiedzy o tym co dawniej się działo. W Polsce rozbitej wojnami, przesiedleniami, migracjami to prawdziwy ewenement. Chcą wiedzieć jak ich dziadkowie gościli Józefa Piłsudskiego, czy prezydenta Ignacego Mościckiego. Jak w czasie wojny przeprowadzali przez Tatry polityków i żołnierzy. Kto był w Goralenwoku, jak działało harcerstwo. Kościeliszczanie prowadzili bardzo aktywne życie społeczne skoncentrowane wokół parafii i sanatorium Dłuskich. Taka bezpośrednia wiedza historyczna buduje poczucie tożsamości i daje impuls do dalszego działania.

Jak wspomniał Mieczysław Jasiński, powstanie monografii nie byłoby możliwe bez udziału samych mieszkańców, a szczególnie Anny Nędzy Kubiniec, Józefa Pitonia, Marii Kowalskiej, Andrzeja Szczepańca Bańscorza, Andrzeja Gąsienicy Walczaka, Janiny Karpiel oraz pomocy finansowej gminy i starostwa tatrzańskiego.

(aza)

Mieczysław Jasiński „Kościelisko. Zarys rozwoju miejscowości od roku 1918 do 1945.”; współpraca: Anna Nęcza Kubiniec, Andrzej Gąsienica Walczak, Andrzej Gąsienica Walczak jr. wydawca: Mieczysław Jasiński, „TEJ” Biuro Usług Geodezyjnych i Innych”, 2018

Mieczysław Jasiński w Kościelisku mieszka od 1979 roku. Z wykształcenia jest historykiem. Pracował jako nauczyciel m.in. w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Zakopanem oraz w Szkole Podstawowej w Kościelisku. Był także kustoszem Muzeum PTTK w Limanowej. Zajmował się działalnością turystyczną. Aktywnie działał w harcerstwie oraz w NSZZ „Solidarność”. W latach 1995-2009 był dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 3 w Zakopanem.

Kultura w obiektywie



Warsztaty Bożonarodzeniowe, 13.12.2017 r.



Koncert Henry David's Gun, 15.12.2017 r.



Kiermasz Świąteczny, 15-16.12.2017 r.



Wernisaż wystawy haftu krzyżykowego Elżbiety Cikowskiej, 28.12.2017 r.

POLECAMY

MARZEC

19-28 marca

Kiermasz wielkanocny w Gminnym Ośrodku Kultury Regionalnej w Kościelisku, promocja rękodzieła

Organizator: Gmina Kościelisko, GOKR Kościelisko

31 marca (sobota)

Gminny Konkurs Na tradycyjny Koszyczek Wielkanocny

godz. 12:00 Parafia Witów

Organizator: Gmina Kościelisko, GOKR Kościelisko, ZP. z terenu Gminy Kościelisko, Parafia Witów

KWIECIEŃ

26 kwietnia (czwartek)

Gminny Przegląd Dziecięcych Zespołów Regionalnych

godz. 10:00, Dom Ludowy w Kościelisku

Organizator: Gmina Kościelisko, GOKR Kościelisko

MAJ

6 maja (niedziela)

XXVI Przednówek w Polanach Dom Ludowy w Kościelisku

Przednówek w Polanach to coroczna impreza o charakterze regionalnym, obfitująca w ciekawe wydarzenia. Głównym punktem Przednówka są przeglądy obrzędów weselnych, gry na instrumentach pasterskich, śpiewu pasterskiego i muzyk góralskich, które mają charakter konkursu. Impreza odbywa się w Domu Ludowym w Kościelisku.

Organizator: Gmina Kościelisko, GOKR Kościelisko, Związek Podhalan Kościelisko

14 maja (poniedziałek)

Konkurs Wiedzy o Gminie Kościelisko

Centrum Tradycji i Turystyki w Kościelisku

Organizator: Gmina Kościelisko, GOKR Kościelisko

27 maja (niedziela)

Majówka w Dzianiszu

Impreza plenerowa rozpoczynająca się nabożeństwem przy kapliczce Matki Bożej w Dzianiszu Górnym. Następnie ma miejsce przejazd wozami konnymi na scenę plenerową w Dzianiszu-Borki, gdzie odbywała się dalsza część czyli występy i konkursy.

Organizator: Gmina Kościelisko, GOKR Kościelisko, ZP. Dzianisz

CZERWIEC

3 czerwca (niedziela)

Dzień Dziecka w Gminie Kościelisko – Scena Plenerowa w Kościelisku szereg atrakcji i konkursów dla dzieci, występy zespołów, degustacja potraw regionalnych.

Organizator: Gmina Kościelisko, GOKR Kościelisko, Biblioteka Publiczna w Kościelisku, OSP Kościelisko



Kultura w obiektywie



Świąteczny koncert zespołu Trebunie Tutki, 30.12.2017 r.



Noworoczny koncert Tatrzańskiej Orkiestry Klimatycznej, 1.01.2018 r.



Polaniarskie Kolędowanie, 18.01.2018 r.



Koncert Jana Karpiela-Bulecki z zespołem, w projekcie Kolędniczy Zazierajom 18.01.2018 r.



Koncert Teresy Mirgi z zespołem, 25.01.2018 r.



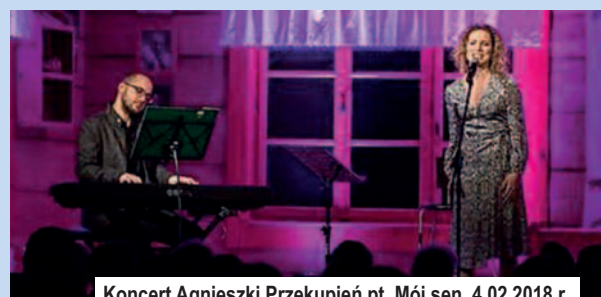
Występ zespołu Mładost z Bułgarii, 25.01.2018 r.



Jubileusz 50-lecia małżeństw z Gminy Kościelisko, 2.02.2018 r.



Witajcie w naszej bajce - bal kostiumowy Koła Gospodyń Wiejskich w Kościelisku, 2.02.2018 r.



Koncert Agnieszki Przekupień pt. Mój sen, 4.02.2018 r.

Warsztaty Walentynkowe w GOKR Kościelisko, 13.02.2018 r.



XI Parada Gazdowska w Kościelisku, 18.02.2018 r.



Warsztaty w filii GOKR w Witowie, 20.02.2018 r.